

Wyrok z dnia 17 lutego 1999 r.

I PKN 576/98

Oceny zachowania terminu z art. 52 § 2 KP należy dokonywać z uwzględnieniem daty zdarzenia, które zostało wskazane jako przyczyna rozwiązania umowy o pracę (art. 30 § 4 KP), a nie daty zdarzeń późniejszych.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 1999 r. sprawy z powództwa Waldemara B. przeciwko "C." sp. z o.o. w likwidacji w P. o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie, odszkodowanie i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 23 lutego 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Płocku, wyrokiem z dnia 18 sierpnia 1997 r. [...] zasądził od pozwanej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością "C." w P. na rzecz powoda Waldemara B. kwotę 3 750 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia; 4.411,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem ekwiwalentu pieniężnego za 78 dni urlopu wypoczynkowego oraz 1 250 zł tytułem odszkodowania za niewydanie w terminie świadectwa pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana Spółka w dniu 24 maja 1990 r. została wpisana do rejestru handlowego. Wspólnikami Spółki byli Waldemar B. z 19 udziałami oraz Zdzisław B. posiadający 81 udziałów. Waldemar B. został zatrudniony w Spółce na podstawie umowy o pracę na czas nie określony od dnia 1 sierpnia 1990 r. z wynagrodzeniem 100 zł. Pełnił wynikające z umowy o pracę obowiązki prezesa zarządu do dnia 7 października 1994 r. Z tym dniem prezesem zarządu został Bogdan S. W dniu 30 marca 1994 r. powód zakupił telewizor marki "Sony" na rachunek Spółki.

Telewizor wpisano do ewidencji środków trwałych Spółki. Przewieziono go następnie do mieszkania powoda, a do siedziby Spółki został wstawiony telewizor powoda marki "Panasonic". Zdzisław B. dowiedział się o tej zamianie w październiku 1994 r. W dniu 26 października 1994 r. na polecenie Bogdana S. i Zdzisława B. został wystawiony rachunek uproszczony, w którym jako nabywca telewizora "Sony" widniał Waldemar B. Cena telewizora według rachunku wynosiła 1 280,83 zł. Dokument ten został podpisany przez Bogdana S. Z dniem 31 marca 1995 r. rozwiązano z powodem umowę o pracę na czas nie określony bez wypowiedzenia z jego winy. Decyzję tę umotywowano ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych polegającym na zakupie telewizora marki "Sony" ze środków Spółki i samowolnym przeznaczeniu go do celów prywatnych. Na podstawie uchwały wspólników z dnia 5 maja 1995 r. odwołano ze składu zarządu Spółki Bogdana S. i Waldemara B. Powód otrzymał świadectwo pracy listem poleconym w dniu 17 maja 1995 r. Do tego dnia nie mógł być zarejestrowany jako bezrobotny. Otrzymał także ofertę pracy, jednak jej warunkiem było dostarczenie świadectwa pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że na dzień 31 grudnia 1994 r. powód miał nie wykorzystany urlop wypoczynkowy w wymiarze 78 dni.

Oceniając materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom Zdzisława B. w kwestii ustalenia daty powzięcia przez pracodawcę informacji o naruszeniu przez powoda obowiązków pracowniczych. Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków i powoda, że pracodawca już w październiku 1994 r. wiedział o posiadaniu przez powoda telewizora Spółki, wtedy bowiem powodowi wystawiono rachunek. Nadto w miesiącu grudniu 1994 r. powoda wezwano do zapłaty równowartości telewizora. Twierdzenia pozwanego o tym, że o "przywłaszczeniu" telewizora powziął wiadomość dopiero w marcu 1995 r., przy okazji porządkowania dokumentów, Sąd Rejonowy uznał za nieprawdziwe. Wobec tego Sąd uznał, że pracodawca przekroczył termin określony art. 52 § 2 KP i na podstawie art. 58 w związku z art. 56 KP zasądził na rzecz powoda odszkodowanie, w wysokości wynagrodzenia określonego w umowie o pracę. Sąd Rejonowy uznał także za zasadne roszczenie powoda co do wypłaty ekwiwalentu za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy. Biorąc pod uwagę wykaz zaległych urlopów na dzień 31 grudnia 1994 r., Sąd uznał, że powodowi należał się ekwiwalent za 78 dni urlopu. Sąd przyjął autentyczność tego wykazu, potwierdzonej zeznaniami pracowników Spółki. Za niezasadne uznał zarzuty fikcyjności wykazu zaległych urlopów.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, wyrokiem z dnia 23 lutego 1998 r. [...] zmienił wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej odszkodowania za niewydanie w terminie świadectwa pracy i w tej części powództwo oddalił. W pozostałym zakresie oddalił apelację strony pozwanej. Sąd drugiej instancji uznał, że przekroczenie terminu określonego w art. 52 § 2 KP przy powzięciu decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem, zostało przyjęte przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wynika zarówno z zeznań świadków K.K. i B.S., jak i z dokumentów (rachunek kupna, wezwanie do zapłaty). Sąd drugiej instancji uznał, że zarzuty pozwanej Spółki w zakresie należnego powodowi urlopu wypoczynkowego, w kontekście wyczerpujących ustaleń Sądu Rejonowego, dokonanych na podstawie wiarygodnych dowodów w postaci wykazu zaległych urlopów z 31 grudnia 1994 r. oraz wniosków powoda o urlop znajdujących się w aktach osobowych, stanowią "gołosłowną polemikę" z tymi ustaleniami.

Kasację od tego wyroku wniosła strona pozwana. Zarzuciła naruszenie art. 56 KP przez błędne zastosowanie, w sytuacji gdy pozwana Spółka "wypowiedziała umowę o pracę" w terminie określonym w art. 52 § 2 KP, licząc od dnia, do którego powód miał naprawić szkodę. Zdaniem strony pozwanej brak naprawienia szkody i niewywiązanie się powoda z zawartej ugody spowodowało dyscyplinarne zwolnienie i stanowiło jego faktyczną przyczynę, wobec narażenia Spółki na stratę. Faktu tego Sąd nie wziął pod uwagę i nie ustosunkował się do niego w uzasadnieniu, czym naruszył art. 328 § 2 KPC. Strona pozwana zarzuciła także naruszenie art. 233 § 1 KPC, przez to, że Sąd nadał moc dowodową wyłącznie wykazowi urlopów za 1994 r., podczas gdy na podstawie wszechstronnego rozważenia całości zebranego materiału dowodowego należało przyjąć, że powód korzystał z urlopu wypoczynkowego. Zdaniem strony pozwanej, Sąd nie rozważył kompletnego materiału dowodowego, ponieważ "brakowało oględzin z paszportu powoda", z którego wynikało, że powód wykorzystał urlop "spędzając go w Danii, Szwajcarii i Czechosłowacji, poza urlopem spędzanym w kraju". W uzasadnieniu kasacji wywiedziono, że powód przywłaszczył sobie telewizor Spółki w dniu 30 marca 1994 r. W tym terminie nie wywiązał się bowiem z ugody i nie naprawił szkody wyrządzonej Spółce. Strona pozwana nadto podtrzymywała twierdzenia o wykorzystaniu przez powoda urlopu wypoczynkowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, wskazanie w pisemnym oświadczeniu pracodawcy przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 KP - aktualnie art. 30 § 4 KP - przesądza o tym, że spór toczy się tylko w granicach zarzutu skonkretyzowanego w pisemnym oświadczeniu, a pracodawca pozbawiony jest możliwości powoływania się w toku postępowania na inne przyczyny, które również mogłyby uzasadniać tryb zwolnienia z pracy przewidziany w art. 52 KP (np. wyrok z dnia 3 września 1980 r., I PRN 86/80, Służba Pracownicza 1981 r. nr 8, s. 12). Jeżeli więc strona pozwana rozwiązała umowę o pracę, powołując się na naruszenie przez powoda obowiązków pracowniczych, polegające na zakupie telewizora marki "Sony" ze środków Spółki i samowolnym przeznaczeniu go do celów prywatnych, to nie mogła w toku postępowania powoływać się na "przywłaszczenie" telewizora i na niewykonanie ugody w przedmiocie zapłaty ceny za ten telewizor. Oznacza to tym samym, że zachowanie terminu z art. 52 § 2 KP należało odnosić do zdarzenia, które zostało wskazane jako przyczyna rozwiązania umowy o pracę z powodem, a nie do innych zdarzeń, które miały miejsce później. Tak też uczyniły Sady obu instancji, słusznie uznając, że termin z art. 52 § 2 KP został przez stronę pozwaną przekroczony, jeżeli liczyć go względem powzięcia wiadomości o zakupie przez powoda telewizora i samowolnym przeznaczeniu go na cele prywatne. O tym zdarzeniu przedstawiciele strony pozwanej dowiedzieli się bowiem znacznie wcześniej niż rozwiązanie umowy o pracę, aby można uznać za zachowany termin z art. 52 § 2 KP. Tym samym Sąd drugiej instancji prawidłowo uznał, że do rozwiązania umowy o pracę doszło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w trybie art. 52 KP, a więc że powodowi przysługują roszczenia określone w art. 56 § 1 KP. Przepis ten nie został więc przez Sady naruszony.

Nieusprawiedliwiony jest także zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC (a ściślej mówiąc tego przepisu w związku z art. 382 KPC) oraz art. 328 § 2 KPC. Sąd drugiej instancji w zakresie ustalającym, że powód w dniu rozwiązania umowy o pracę nie wykorzystał części urlopu wypoczynkowego, przejął ustalenia Sądu pierwszej instancji. Zarówno Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji, w tym zakresie w uzasadnieniach wydanych wyroków, wskazały na jakich dowodach oparły się przy tym ustaleniu. Oceniły wszystkie dowody w tym zakresie i wskazały jakim dowodom dają wiarę. Strona pozwana nie wykazała inicjatywy dowodowej w większym zakresie, a w szczególności nie składała wniosków dowodowych co do oględzin paszportu powoda (pomijając już znaczenie wskazanych przez stronę pozwaną ustaleń). Zarzuty kasacji

w tym zakresie w żaden sposób nie podważają oceny dowodów Sądów obu instancji, zwłaszcza że w kasacji nie wskazano konkretnie, które dowody zostały przez Sądy nieprawidłowo ocenione.

Wobec braku usprawiedliwionych podstaw, kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====